

Dnia 5.03.2010 r. Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu wystąpiło z pozwem o ochronę dóbr osobistych przeciwko sędziom Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej; **Małgorzacie Wieczorek, Dariuszowi Białemu i Katarzynie Nocoń.**

Treść pozwu poniżej. Ponieważ zgodnie z art. 126 par. 2 kpc w pierwszym piśmie procesowym należy podać adres zamieszkania pozwanych sędziów, wystąpiliśmy do Prezes Sądu Okręgowego o ujawnienie adresów zamieszkania w/w sędziów lub do przekazania ich do wydziału cywilnego na 2 piętrze, bowiem w/w sędziowie pracują w tym samym sądzie na piętrze 3.

Dnia 9.03.2010 r. Pan Prezes Wójciga odmawia ujawnienia danych osobowych ponieważ pozwani sędziowie jako dzielni muszkietierowie polskiego wymiaru sprawiedliwości **nie** wyrazili zgody na ujawnienie swoich adresów zamieszkania. Tym samym jak widać sami chętnie skazują za bzdety o znieważenie i zniesławienie, kiedy natomiast oni poniżają godność i **są pozwani**

to natychmiast chronią się za imunitetami i ustawą o ochronie danych osobowych - a popiera ich w tym Prezes Sądu Okręgowego. W związku z powyższym aby skutecznie przesłać pozwany sędziom pozwy musimy poznać ich adresy zamieszkania. Zwracamy się więc **do mieszkańców z Cieszyna, Chybia i Bielska - Białej** o podanie adresów zamieszkania tych odważnych sędziów:

1. SSO **Katarzyny Nocoń - Chybie.....**

2. SSO **Bariusz Biały - Cieszyn.....**

3. SSO **Małgorzata Wieczorek - Bielsko - Biała.....**

Pełna historia link; <http://aferyibezprawie.org/dyskusje/viewtopic.php?t=267>

Kim są Ci sędziowie? link: <http://aferyibezprawie.org/dyskusje/viewtopic.php?p=411#411>

Dla zainteresowanych załączamy pełną treść pozwu:

Bielsko – Biała, dnia 4 marca 2010 r.

Sąd Okręgowy, □ Wydział I Cywilny, 43 -300 Bielsko – Biała, ul. Cieszyńska 10

Powód: Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu – 43 – 300 Bielsko – Biała, ul. Iglasta 28

Pozwani:

1.

Dariusz Biały – miejsce pracy: Sędzia Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

2.

Małgorzata Wieczorek – miejsce pracy: Sędzia Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

3.

Katarzyna Nocoń – miejsce pracy: Sędzia Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

Adres do doręczeń: Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej Wydział VII Karny ul. Cieszyńska 10,
43-300 Bielsko - Biała.

P O Z E W

o ochronę dóbr osobistych

W związku z podjętą uchwałą nr 6/1/2010 z dnia 18.02.2010 r. Zarządu Stowarzyszenia i zgodą Jerzego Jachnik, Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu na podstawie art. 61 § 4 k.p.c. i § 5 statutu wnosi o:

1. nakazanie pozwanym usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych Jerzego Jachnika, a to jego godności osobistej i dobrego imienia poprzez zamieszczenie w gazecie internetowej i tygodniku Super–Nowa oraz tygodniku Kronika Beskidzka przeprosin o następującej treści: *„Sę dziowie Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej Dariusz Biały, Małgorzata Wieczorek, Katarzyna Nocoń przepraszają Pana Jerzego Jachnika – Prezesa Stowarzyszenia Przeciw Bezprawiu za naruszenie jego godności osobistej i dobrego imienia poprzez niczym nie udokumentowane przekonanie, że w przedstawionej linii obrony Jerzy Jachnik: posługiwał się insynuacjami, brakiem krytycyzmu i zacierzeniem w prezentowanych treściach - podczas przedstawiania ustnych motywów wyroku na rozprawie w dniu 30 października 2009 w sprawie sygn. akt VII Ka 884/08 Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej, a w konsekwencji poniżając i zniesławiając go w sposób niczym nie potwierdzony, iż w 1994 r. miał nieokreślony bliżej zanik pamięci co do rzekomego oddania długu przez Jana Niemczyk”*

Powyższe oświadczenie winno być zamieszczone w tygodnikach Super-Nowa oraz Kronika Beskidzka dwukrotnie, w wielkości 25% strony, a w gazecie internetowej przez okres 14 dni w dziale aktualności.

2. zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz Jerzego Jachnika kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych

3. przeprowadzenie wnioskowanych w treści niniejszego pozwu dowodów, w tym w szczególności:

- dowodu z nagrania dźwiękowego ustnych motywów wyroku przedstawionych przez pozwanych w dniu 30 października 2009 r., znajdującego się w aktach sprawy VII Ka 884/08 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej (a także w internecie pod adresem: mms://stream2.supernowa.pl/ns/2009_11_03_Jerzy.wmv), na okoliczność naruszenia dóbr osobistych pozwanego, a to jego godności osobistej i dobrego imienia,

- dowodu z zeznań świadków:

- Krzysztof M. 40 – 272 Katowice

- Tomasz P. 41 – 500 Chorzów

- Krystyna M 43 – 300 Bielsko – Biała

na okoliczność naruszenia dóbr osobistych Jerzego Jachnika i odbioru społecznego ustnych motywów wyroku na rozprawie w dniu 30.10.2009 r. przed Sądem Okręgowym w Bielsku - Białej

4. Przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność powoda.

5. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

UZASADNIENIE

I. Tło faktyczne sprawy.

W 2000 r. Jerzy Jachnik wniósł do Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty stanowiącej równowartość 38.000 USD przeciwko dłużnikowi Janowi Niemczykowi, a objętej pisemną umową pożyczki. Zarzuty od nakazu zapłaty wniósł pozwany Jan Niemczyk wnosząc równocześnie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na próbie wyłudzenia dochodzonej przed sądem kwoty i inicjując tym samym sprawę karną.

W sprawie cywilnej w dniu 26.04.2002 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach wydał w sprawie cywilnej postanowienie o sygn. akt I ACz 689/02 w przedmiocie uchylenie postanowienia o zawieszeniu postępowania i stwierdził, że niniejsza sprawa „*to klasyczna sprawa cywilna..., tym bardziej że kwalifikacja prawna zarzucanego powodowi czynu, delikatnie mówiąc jest co najmniej wątpliwa . Gdyby podzielić tok rozumowania oskarżyciela, to w każdej sprawie w której roszczenie powoda ulega oddaleniu należałoby wszczynać postępowanie karne o usiłowanie wyłudzenia korzyści majątkowej*”.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej wyrokiem z dnia 19.11. 2002 r. utrzymał nakaz zapłaty, po czym dnia 25.05.2004 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu Okręgowego uchylając nakaz zapłaty, zaś kasacji powoda nie przyjął do rozpoznania Sąd Najwyższy z powodu braku istotnego zagadnienia prawnego. W 2007 r. pozwany wniósł skargę o wznowienie postępowania (na podstawie prawomocnego wyroku uniewinniającego - wydanego przez Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej zapadły w sprawie karnej oraz fałszowania i ujawniania przez Bank Śląski umów rachunków bankowych i operacji bankowych powoda i jego żony). Po odrzuceniu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach skargi o wznowienie postępowania Jerzy Jachnik złożył zażalenie do Sądu Najwyższego, który w dniu 12.03.2009 r. pod sygn. akt V CZ8/09 uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Obecnie sprawa ta toczy się w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach pod sygn. akt I ACa 420/09.

Równocześnie ze sprawą cywilną i w oparciu o te same dowody toczyła się sprawa karna zainicjowana złożonym przez Jana Niemczyka – dłużnika Jerzego Jachnika – zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Prokuratura Rejonowa w Bielsku – Białej skierowała w sprawie karnej 18.12.2001 r. akt oskarżenia przeciwko Jerzemu Jachnik. Dnia 31.07.2006 r. zapadł przed Sądem Rejonowym w Żywcu pod sygn. II K 476/02, wyrok skazujący J. Jachnika, który na skutek apelacji oskarżonego został w dniu 29.10.2007 r. zmieniony, a Jerzy Jachnik – uniewinniony – sygn. VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej.

W wyroku uniewinniającym Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej uznał, „iż w świetle odnalezionych pism Banku Śląskiego z dnia 19.01.2000 r. i 17.11.2000 r. nie można uznać zarzutów Jachnika co do poza procesowego przepływu informacji pomiędzy Niemczykiem a Bankiem Śląskim jako bezzasadne - skoro ewidentnie wynika to z tych pism. Dalej Sąd Okręgowy pisze: Z uwagi na powyższe dowody Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż nie można wykluczyć poza procesowego uzyskiwania informacji przez Niemczyka z Banku Śląskiego a to powoduje, że istnieją wątpliwości, czy zdobyte informacje nie miały wpływu na treść zeznań Niemczyka, a w konsekwencji jego syna i synowej. Podkreśla Sąd Okręgowy, że aż razi zbieżność zeznań Tomasza Potyki (k.63) oraz Jana Niemczyka w kwestii rzekomego zatrzymania u J. Jachnika 100 dolarowego banknotu w trakcie wpłaty kwoty 38.000 dol., bowiem fakt taki nie miał miejsca - co bezsprzecznie dowiedziono. Zaś w sprawie zeznań i pism Banku Śląskiego Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że niepamięć nie może stanowić o wiarygodności Banku Śląskiego, który powinien udzielać informacji na podstawie dokumentów, a nie z pamięci”.

Kasację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego złożyła prokuratura i oskarżyciel posiłkowy Jan Niemczyk. Dnia 04.11.2008 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, zarzucając Sądowi Okręgowemu brak poczynienia ustaleń faktycznych oraz niski poziom uzasadnienia, które wymaga dyrektywa art. 457 § 3 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. a dopiero po tak przeprowadzonym i przedstawionym rozumowaniu, Sąd Okręgowy może powoływać się na ochronę wynikającą z dyspozycji przepisu art. 7 kpk. czego w poprzednim wyroku Sądu Okręgowego nie było.

II. Naruszenie dóbr osobistych.

Pozwani SSO Dariusz Biały, SSO Małgorzata Wieczorek, SSO Katarzyna Nocoń zasiadali w składzie Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej rozpoznającego ponownie sprawę karną pod sygn. akt VII Ka 884/08, po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 29.10.2007 r.. Na rozprawie w dniu 30 października 2009 r., podczas przedstawiania ustnych motywów wyroku uniewinniającego Jerzego Jachnika od stawianych zarzutów pozwany Dariusz Biały prezentując stanowisko całego składu sądującego stwierdził m.in., że Jerzy Jachnik w przedstawionej linii obrony „*posługiwał się insynuacjami, brakiem krytycyzmu i zacierzowaniem w prezentowanych treściach, a to wszystko zdaniem sądu wpływa na jedną rzecz: a mianowicie w sądzie powstało przekonanie, że oskarżony wierzy w to co mówi, że to nie jest tak że oskarżony całą swoją linię obrony wymyślił*”.

Tym samym pozwani dopuścili się zdaniem powoda naruszenia dóbr osobistych Jerzego Jachnika, a to jego godności osobistej i dobrego imienia. Nadto w ustnym uzasadnieniu wyroku

pozwany wielokrotnie wyrażał także inne twierdzenia naruszające dobra osobiste Jerzego Jachnika.

Dowód: nagranie dźwiękowe ustnych motywów wyroku przedstawionych przez pozwanych w dniu 30 października 2009 r., znajdującego się w aktach sprawy VII Ka 884/08 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej (a także w internecie pod adresem:

mms://stream2.super-nowa.pl/ns/2009_11_03_Jerzy.wmv

Formułując bowiem ustne motywy wyroku przedstawili je oni w taki sposób, by zgromadzona na sali sądowej publiczność w liczbie kilkudziesięciu osób – wśród których znajdowali się przedstawiciele organizacji społecznych z całej Polski oraz dziennikarze z kamerami telewizyjnymi – odnieśli wrażenie, iż Jerzy Jachnik nie pamięta wydarzeń z przeszłości, ma zaniki pamięci lub jest sklerotykiem, a podejmowane przez niego działania sądowe mające na celu dochodzenie naruszonych praw są bezpodstawnym pieniactwem. Tym samym bez żadnych podstaw faktycznych pozwani świadomie ośmieszyli Jerzego Jachnika na sali rozpraw, powodując w odbiorze społecznym wrażenie, że złożony pozew o zwrot długu opiera się nie na racjonalnych przesłankach i dokumentach, ale wyłącznie na insynuacjach wynikających z zacietrzewienia i braku pamięci Jerzego Jachnika, który zdaniem pozwanych zapomniał, że dłużnik oddał mu dług w kwocie 38.000 USD.

Pozwani stworzyli zatem w odbiorze społecznym nieprawdziwe i niczym nie udokumentowane przekonanie, że Jerzy Jachnik miał braki lub zaniki pamięci, co w sposób oczywisty wpływa na utratę jego wiarygodności w oczach opinii publicznej, gdyż zmierza do wywołania przekonania, iż Jerzy Jachnik nie może być wiarygodnym partnerem w różnych dziedzinach życia, skoro nie jest w stanie zapamiętać istotnych wydarzeń i faktów, co może skutkować jego bezzasadnymi roszczeniami, mogącymi przybrać postać nawet usiłowania wyłudzenia. Taka ocena dokonana przez pozwanych prowadzi do zdyskredytowania Jerzego Jachnika w relacjach prywatnych jak też jako Prezesa Stowarzyszenia Przecie Bezprawiu w Bielsku - Białej oraz v-ce Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Patriotycznych, a także jako osoby odznaczonej w 2009 r. przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

De facto bowiem pozwani uznali, że Jerzy Jachnik próbował wyłudzić powtórny zwrot pieniędzy od dłużnika Jana Niemczyka tyle tylko, że nie celowo, lecz na skutek uszczerbków w pamięci, polegających na tym, iż zapomniał, że dłużnik już mu zwrócił wierzytelność. Zdaniem tut. Stowarzyszenia taka argumentacja, sprowadzająca się do zdeprecjonowania zdolności

mentalnych oskarżonego narusza dyspozycje art. 23 i art. 24 k.c. Twierdzenia takie zdaniem strony powodowej godzą w dobre imię i godność osobistą Jerzego Jachnika. Podkreślić bowiem należy, że opinia wyrażona przez pozwanych nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego. Wyrażając takie poglądy pozwani nie dysponowali żadnymi dowodami potwierdzającymi, iż w istocie Jerzy Jachnik ma jakiegokolwiek problemy z pamięcią – w aktach sprawy nie było żadnych opinii biegłych w tym zakresie. Co więcej, argumenty takie w toku sprawy nie były przez nikogo podnoszone, mimo że kwestia zobowiązań z umowy pożyczki była rozpatrywana w sumie przez 10 składów sądujących w spawach cywilnych i karnych, a to sądy rejonowe, okręgowe, apelacyjne i Sąd Najwyższy.

Argumenty pozwanych – w złagodzonej formie stały się podstawą pisemnego uzasadnienia przedmiotowego wyroku, w którym to pozwani rażąco wykroczyli poza dopuszczalne ramy określone art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. nie wypełniając w najmniejszym stopniu zaleceń Sądu Najwyższego, iż wydane orzeczenie ma wypełniać dyrektywę art. 457 par. 3 kpk oraz art. 424 par. 1 pkt. 1 kpk a także art. 7 kpk. Istnieją bowiem ustawowe granice, w których musi się mieścić uzasadnienie wyroku sądu, potwierdzone nie tylko Konstytucją RP i prawem europejskim ale także orzeczeniem Sądu Najwyższego oraz Dyscyplinarnego Sądu Prokuratury - sygn. III SZ 8/01 z dnia 17.09.2001 r., zgodnie z którym: warunkiem koniecznym do powoływania się na zasadę swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów zawartą w art. 7 k.p.k. jest: prawidłowe prowadzenie postępowania przygotowawczego i sądowego, a w szczególności wyczerpanie wszystkich istotnych źródeł dowodowych, wyjaśnienie sprzeczności pomiędzy poszczególnymi dowodami; prawidłowa ocena każdego dowodu oddzielnie a także wszystkich razem we wzajemnym powiązaniu, a następnie dokonanie ustaleń faktycznych - na gruncie zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego; dokonanie oceny prawnej przy zastosowaniu przepisów prawa oraz prawidłowe uzasadnienie decyzji prokuratora lub orzeczenia sądu. Przywołana zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności, a tak stało się w przedmiotowym wyroku.

Prezentując ustne motywy wyroku pozwani K. Nocoń, M. Wieczorek i D. Biały chcąc podkreślić rzekome insynuacje pozwanego stwierdzili, że pozwany w toku sprawy podnosić miał, że:

1. oskarżyciel posiłkowy, a to dłużnik Jan Niemczyk dokonał wpłaty w banku na rzecz oskarżonego – nie jest to prawdą, J. Jachnik cytował jedynie pismo procesowe dłużnika, demonstrując jego wielokrotne zmienne i absurdalne wręcz wersje zeznań.

2. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego miał dokonać sfalszowania dokumentu bankowego, bo w banku miał się czuć jak u siebie w domu – J. Jachnik nie zarzucał pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego fałszowania dokumentu w banku, lecz w aktach Sądu Apelacyjnego

przed rozprawą apelacyjną sygn. I ACa 731/03, natomiast zarzucał dwukrotne fałszowanie przez Bank Śląski umów rachunku bankowego Grażyny Jachnik, których to numery nie zgadzały się z kserokopią rzekomej wpłaty kwoty 38 000 dol. USA

3. dokonano sfalszowania zeszytu zatrzymanych znaków pieniężnych, ale twierdzenia tego nie poparł żadnymi dowodami, a jego słowom nie można przypisać waloru wiarygodności. Tymczasem przemilczają pozwani, iż Jerzy Jachnik wnosił o badanie grafologiczne tego zeszytu pod kątem daty dopisywania tych nieprawdziwych informacji.

4. powoływał się na daty dokumentów, które nie mają potwierdzenia w aktach sprawy – Tymczasem Jerzy Jachnik nie tylko złożył pisemną mowę obrończą ale także wszystkie kserokopie dokumentów na które się powoływał, zaś pozwani nie podali w swoim stanowisku nawet jednego przykładu.

5. w pewnym momencie SSR J. Grabowski i prok. M. Bednarek stali na czele spisku przeciwko oskarżonemu. Tymczasem żaden taki zarzut nie wynika z mowy obrończej oskarżonego, czego dowodzą nagrania z urzędu prowadzone przez Sąd jak i nagrania audiowizualne prowadzone przez telewizję SUPER – NOWA.

6. wielokrotnie przekręcał nazwiska adw. Miskurki na Miszturka – rzeczywiście kilkakrotnie do takiej pomyłki doszło

7. przyszedł on na salę rozpraw w spółnicy wyłącznie po to aby zaprotestować, iż jest prześladowany ponieważ Sąd Najwyższy w orzeczeniu sygn. akt IV KO 43/09 pomylił się i napisał zamiast „oskarżony” to „oskarżona”.

Co do ostatniego z twierdzeń pozwanych należy zauważyć, że jak dowodzi nagranie rozprawy z dnia 23.09.2009 r. znajdujące się w kartach prawy sygn. VII Ka 884/09, J. Jachnik nie protestował dlatego, że Sąd Najwyższy pomylił oskarżonego z oskarżoną ale dlatego, że Sąd Najwyższy stwierdził, że jest on funkcjonariuszem publicznym oskarżonym o przekroczenie uprawnień (art. 231 k.k.). Zaś J. Jachnik nie był w tamtej sprawie oskarżonym lecz pokrzywdzonym. Nigdy też nie był funkcjonariuszem publicznym zatem nie mógł przekroczyć uprawnień funkcjonariusza publicznego. Dodać trzeba, iż na tym etapie rozpoznania Sądu Najwyższego nie mógł występować oskarżony, a wyłącznie podejrzany lub pokrzywdzony.

Dodatkowo w dalszej części swego uzasadnienia Sąd Najwyższy stwierdził, że sprawa dotyczy Antoniego Jarosza. Mimo to, pozwany D. Biały wręcz podkreślał w ustnym uzasadnieniu wyroku, że pozwani **nie dopatrzili** się innego błędu Sądu Najwyższego w postanowieniu sprawie IV Ko 43/09 z dnia 26.03.2009 r.

Dowód: nagranie z dnia 23.09.2009 r. w aktach sprawy sygn. VII Ka 884/09 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej.

Znamienne jest, że sam Sąd Najwyższy uznał swoje postanowienie za absurdalne. W nadesłanych przeprosinach Sąd ten stwierdził: *„Zgadzam się (...) z zarzutem, że postanowienie SN jest pełne absurdalnych błędów które wynikły z braku należytej uwagi przy przygotowaniu i podpisywaniu oryginału postanowienia. Jako przewodniczący składu biorę za to na siebie pełną odpowiedzialność...”* Podpis SSN Piotr Hofmański.

Mimo to pozwani strywializowali tę okoliczność wywodząc w ustnych motywach, że to nieistotna pomyłka skłoniła Jerzego Jachnika do nieuzasadnionego protestu, co miało wywołać u zgromadzonych na sali przekonanie o jego niezrównoważeniu. Tymczasem zachowanie Jerzego Jachnika było formą protestu przeciwko nie czytaniu akt przez sędziów. Trudno bowiem w inny sposób wytłumaczyć fakt, że Sąd Najwyższy w krótkim postanowieniu popełnił tak wiele błędów. Powyższe wskazuje, że postanowienie to było w istocie kompilacją innych orzeczeń w innych sprawach, o zupełnie odmiennym stanie faktycznym i prawnym. Nie ulega też wątpliwości, że gdyby ktokolwiek ze składu orzekającego je przeczytał, musiałby błędy te zauważyć. Skoro jednak tak się nie stało, wskazać należy, że zostało wydane i doręczone Jerzemu Jachnikowi orzeczenie, którego nikt nawet nie przeczytał. Bagatelizowanie tego faktu i dążenie do wywołania u zgromadzonych na sali sądowej osób przekonania, że protest Jerzego Jachnika dowodzi braku rozsądku w ocenie rzeczywistości, stanowi zatem niedopuszczalne i gołosłowne uproszczenie godzące w godność osobistą i dobre imię Jerzego Jachnika. Pozwani wykonując więc funkcję publiczną, jeżeli mieli przeświadczenie iż ubiór J. Jachnika narusza powagę sądu mogli ewentualnie skorzystać z uprawnień do nałożenia kary porządkowej, czego nie uczynili. W żadnym zaś wypadku protest J. Jachnika, nie może upoważniać żadnej osoby w tym funkcjonariusza publicznego i sędziego RP, do rewanżu i w niczym nie uzasadnionego odwetu pozwanych, sprowadzającego się do poniżania godności osobistej J. Jachnika, na publicznej rozprawie, przy obecności kamer telewizyjnych. Takie zachowanie miało na celu zamierzone poniżenie J. Jachnika nie tylko jako oskarżonego, ale także jako prezesa i v-ce prezesa organizacji społecznych z całej Polski.

Powołanie się przez pozwanych na nieprawdziwe okoliczności opisane w pkt. 1-7 powyżej,

miało dowodzić rzekomych ubytków w pamięci i deprecjonować możliwości mentalne Jerzego Jachnika, a tym samym jest to zdaniem powodowego Stowarzyszenia celowym poniżaniem godności i dobrego imienia J. Jachnika przez pozwanych, którzy jako funkcjonariusze publiczni i sędziowie winni opierać się wyłącznie na udowodnionych faktach.

Wyrażenie przez pozwanych twierdzeń naruszających dobra osobiste Jerzego Jachnika było zdaniem powoda konsekwencją aktywnego uczestnictwa Jerzego Jachnika jako strony w sprawie sygn. akt VII Ka 884/08, w szczególności demaskowaniu braku kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości i prokuratury. Ponieważ pozwani wobec jednoznacznych dowodów braku winy Jerzego Jachnika musieli wydać wyrok uniewinniający, świadomie postanowili zdyskredytować go jako osobę poprzez przyjęcie, że nie pamięta on istotnych okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. Takie postępowanie pozwanych wykracza poza ramy sprawowanego przez nich urzędu. Powód nie kwestionuje bowiem samego prawa forowania opinii przez pozwanych – jednak tylko w ramach sprawowanych funkcji i w oparciu o prawdziwe twierdzenia – jednak nie mogą one przybierać formy obraźliwej czy bezpodstawnie dyskredytujące uniewinnianą osobę. Tymczasem wskazać należy, że ton wypowiedzi pozwanych był ironiczny, wręcz kpiący.

Mając na względzie powyższe okoliczności powództwo niniejszej jest konieczne i w pełni uzasadnione.

Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu jako organizacja posiadająca osobowość prawną zarejestrowana pod nr. 0000273382 Krajowego Rejestru Sądowego i będąca organizacją pożytku publicznego zgodnie z ustawą z dnia 24.04.2003 r. (Dz. U. nr.96 poz. 8730 wraz z póź. zm.) art. 24.1 - zwolniona jest od opłat sądowych.

Zarząd Stowarzyszenia

W załączeniu:

1. Trzy odpisy pozwu.
2. Pisemna zgoda Jerzego Jachnika
3. Statut Stowarzyszenia Przeciw Bezprawiu.
4. Zaświadczenie z KRS, że Stowarzyszenie posiada status OPP